

Sygn. akt *VI RCa 93/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Lech Dłuski

Sędziowie: SO Waldemar Pałka

SR del. do SO Wioletta Obrębska (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. N.

przeciwko J. N.

o alimenty

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszycach VIII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w Lidzbarku Warmińskim

z dnia 30 stycznia 2014 roku

sygn. akt VIII RC 194/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądzone tam alimenty obniża do kwoty 50 zł (pięćdziesiąt złotych) za okres do 30 kwietnia 2014 roku oraz oddala powództwo za okres od 1 maja 2014 roku.

II. W pozostałej części apelację oddala.

Sygn. akt VI R Ca 93/14

UZASADNIENIE

Powód K. N. wniósł o zasądzenie od pozwanej J. N. na jego rzecz alimentów w kwocie 400 zł miesięcznie. W uzasadnieniu podał, że jest synem pozwanej, zaś od grudnia 2012 roku, mieszka u ojca Z. N.. K. N. podniósł również, iż uczy się i jest osobą niepełnosprawną.

Również na rozprawie powód podtrzymał swoje żądanie podając dodatkowo, iż nie otrzymuje od pozwanej żadnych środków oraz ma dwuletnie opóźnienie w nauce.

Pozwana J. N. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa. Podała, iż z uwagi na sprawowanie opieki nad chorym dzieckiem nie jest w stanie podjąć pracy, a tym samymłożyć na utrzymanie powoda. Podniosła również, iż powód mógłby mieć możliwość zarobkowania na swoje utrzymanie gdyby zakończył naukę w przewidzianym terminie.

J. N. wskazała, iż powód został usunięty ze szkoły w związku ze skazaniem prawomocnym wyrokiem w sprawie karnej, a przez to nie ukończył jej w terminie i w chwili obecnej nie ma możliwości podjęcia zatrudnienia.

Swoje stanowisko w sprawie i argumentację zawartą w odpowiedzi na pozew pozwana podtrzymała na rozprawie.

Sąd Rejonowy w Bartoszycach VIII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich w Lidzbarku Warmińskim w wyroku z dnia 30 stycznia 2014 r. zasądził od pozwanej J. N. na rzecz powoda K. N. kwotę 80 zł miesięcznie tytułem alimentów, płatnych do 10 dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności każdej z rat, do rąk powoda, poczynając od dnia 5 sierpnia 2013 r., w pozostałej części powództwo oddalił, odstąpił od obciążania stron kosztami sądowymi oraz nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności i klauzulę wykonalności.

Sąd ten ustalił, że powód K. N. jest synem pozwanej J. N. ze związku małżeńskiego. Do grudnia 2012 roku powód zamieszkiwał razem z pozwaną. Z uwagi na konflikty między wymienionymi K. N. przeprowadził się do ojca. Poza dodatkami pielęgnacyjnymi w wysokości 153 zł miesięcznie wymieniony nie ma innych źródeł dochodu, jest uczniem (...) klasy liceum ogólnokształcącego. K. N. uczy się w systemie dziennym. Wymieniony ma dwuletnie opóźnienie w nauce. W kwietniu 2012 roku powód został relegowany ze szkoły w związku z prawomocnym skazaniem za czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. K. N. choruje na cukrzycę i przyjmuje stałe leki, za które płaci 160 zł miesięcznie. Dwa razy w tygodniu powód korzysta z korepetycji z matematyki, które kosztują 40 zł za godzinę. W okresie wakacji powód podejmował prace dorywcze, również za granicą

Sąd ustalił nadto, iż pozwana J. N. utrzymuje się z zasiłku pielęgnacyjnego w wysokości 600 złotych miesięcznie, który otrzymuje w związku ze sprawowaniem stałej opieki nad małoletnią córką z nieformalnego związku, z zasiłku celowego w kwocie 100-200 zł miesięcznie, zaś na dziecko otrzymuje alimenty w kwocie 600 zł. Razem z córką pozwana zajmuje mieszkanie komunalne i ponosi opłaty które wynoszą: 500 zł czynsz wraz z opłatą za wodę, 130-150 zł miesięcznie za energię elektryczną oraz w sezonie zimowym około 830 zł za gaz. J. N. otrzymuje dodatek mieszkaniowy w wysokości 250 zł miesięcznie. Pozwana leczy się na reumatoidalne zapalenie stawów i tarczycę i przyjmuje stałe leki, za które płaci około 100 zł miesięcznie. Wymieniona ponosi również koszty leczenia córki ze związku nieformalnego. Pozwana J. N. nie przekazuje powodowi środków na jego utrzymanie. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia w 2013 roku przekazała na jego rzecz kwotę 100 zł.

Sąd Rejonowy w oparciu o powyższe ustalenia uznał powództwo K. N. za uzasadnione co do zasady. Sąd stwierdził, iż powód K. N. nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, gdyż uczy się w szkole średniej i choć ma dwuletnie opóźnienie w nauce, to kontynuuje naukę w szkole dziennej za przyzwoleniem pozwanej. Zdaniem Sądu nie sposób oczekiwać od powoda podjęcia pracy dającej wynagrodzenie wystarczające na samodzielne utrzymanie się wymienionego. Sąd I instancji za istotną w sprawie wskazał bezsporną między stronami okoliczność, iż decyzję o kontynuowaniu nauki w szkole dziennej powód podjął, jeśli nie w porozumieniu, to za akceptacją pozwanej, która jednocześnie deklarowała chęć materialnego wsparcia wobec niego. Zdaniem Sądu K. N. mógł zatem przypuszczać, iż matka akceptuje jego decyzję odsunięcia w czasie momentu usamodzielnienia, a tym samym odsunąć w czasie decyzję o ewentualnym usamodzielnieniu się i poszukiwaniu zatrudnienia.

Sąd podzielił jednak argumentację pozwanej J. N., iż nie jest ona w stanie łożyć na rzecz syna żądanej przez niego kwoty 400 zł miesięcznie.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd ten podał w uzasadnieniu, iż zasądził od pozwanej na rzecz powoda K. N. kwotę 50 zł miesięcznie tytułem alimentów (pkt I wyroku) i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II). Wskazał, iż ustalona kwota obowiązku alimentacyjnego nie jest adekwatna do zakresu usprawiedliwionych potrzeb powoda, jednakże tylko taką kwotę w ocenie tegoż Sądu pozwana J. N. jest w stanie łożyć na utrzymanie syna. Zdaniem Sądu powyższa kwota, choć nieznaczna, ułatwi powodowi bieżące zaspokajanie jego usprawiedliwionych potrzeb. W części zasądzonej alimenty Sąd na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc nadał rygor natychmiastowej wykonalności, jak w

pkt. IV wyroku. O kosztach orzekł na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2005, Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.).

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana J. N.. Zarzuciła wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, iż pozwana ma możliwości zarobkowe i majątkowe, oraz sprzeczność sentencji wyroku z jego uzasadnieniem w zakresie wysokości zasądanego roszczenia polegającego na wskazaniu różnych kwot- w wyroku 80 zł, zaś w uzasadnieniu 50 zł. Pozwana wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa ewentualnie o uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wskazała, że nie jest w stanie uiszczać na rzecz powoda nawet minimalnej kwoty i musi zaciągać pożyczki aby móc godnie przeżyć kolejny dzień. Pozwana wymieniła choroby na jakie cierpi jej mała córka oraz koszty jakie wiążą się z jej utrzymaniem. Przedstawiła nadto jakie osiąga dochody podając, że wymienione kwoty nie wystarczają i jest zmuszona zaciągać pożyczki pieniężne. Dodała, że nie ma żadnego majątku trwałego ani wierzytelności. Pozwana zauważyła że nie oponowała aby syn uczył się w systemie dziennym, gdyż wówczas wywiązywała się z obowiązku alimentacyjnego poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie syna. Podała że powód z własnej inicjatywy wyprowadził się od pozwanej i tym samym zrezygnował z oferowanej przez nią pomocy. Dodała, że powód za dwa miesiące ukończy szkołę i będzie mógł swobodnie podjąć zatrudnienie, zaś pieniądze na korepetycje otrzymuje od babci.

Na rozprawie apelacyjnej pozwana podała nadto, iż powód od miesiąca podjął pracę w mleczarni w (...) na umowę o pracę oraz nie zaliczył matematyki i ma egzamin poprawkowy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanej J. N. jest częściowo zasadna.

Wstępnie podkreślić należy, że Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia w zakresie ustalenia stanu faktycznego. Sąd II instancji w pełni te ustalenia podziela.

Słusznie Sąd Rejonowy wykazał, że w sprawie na dzień orzekania przez Sąd I instancji nie zachodziły przesłanki z art. 133 § 3 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Niewątpliwie powód uczył się w szkole dziennej i nie był w stanie utrzymać się samodzielnie. Brak ciągłości w nauce powoda również w ocenie Sądu II instancji nie stanowił argumentu do uznania, że powód nie czynił starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się. Jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy K. N. podjął decyzję o kontynuowaniu nauki w systemie dziennym, jeśli nie w porozumieniu, to za akceptacją pozwanej, która jednocześnie deklarowała chęć materialnego wsparcia syna. Nie sposób przyjąć tu argumentu pozwanej, iż nie oponowała aby syn uczył się w systemie dziennym, gdyż wówczas wywiązywała się z obowiązku alimentacyjnego poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie syna. Powód nie wymagał już bezpośredniej opieki matki, natomiast gdyby K. N. nadal zamieszkiwał z pozwaną to na niej ciążyłby obowiązek zapewnienia mu wyżywienia, ubrań, lekarstw, ponoszenia zwiększonych opłat za mieszkanie. Sąd Okręgowy nie podzielił także stanowiska pozwanej, że oddalenie powództwa uzasadnia jej trudna sytuacja. J. N. ma choć niewielkie ale stałe dochody, nadto na utrzymanie drugiego dziecka - córki otrzymuje alimenty w kwocie 600 zł. Podkreślenia wymaga fakt, że rodzice powinni dzielić się z dziećmi nawet swym skromnym dochodem. Niewątpliwie też żadnemu z uprawnionych do świadczeń alimentacyjnych nie przysługuje pierwszeństwo przed innymi uprawnionymi. Dlatego fakt, że pozwana ma na utrzymaniu jeszcze małą córkę nie mogło wyłączać w całości jej obowiązku alimentacyjnego wobec syna, który nie był jeszcze w stanie samodzielnie się utrzymać.

Trafny jest natomiast zarzut pozwanej dotyczący sprzeczności sentencji wyroku z uzasadnieniem w zakresie wysokości zasądanego roszczenia polegająca na wskazaniu różnych kwot. W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazuje jako kwotę 50 zł podając, iż tylko taką kwotę w jego ocenie pozwana J. N. jest w stanie łożyć na utrzymanie syna. Trudno taką sprzeczność wyroku z uzasadnieniem uznać tylko za omyłkę pisarską, zważywszy, że rzeczywiście sytuacja finansowa i osobista pozwanej jest tak ciężka, iż tylko w nieznacznym stopniu ma ona możliwość wywiązywania się ze swojego

obowiązku alimentacyjnego wobec syna. W ocenie Sądu Okręgowego kwota 50 zł jest maksymalną kwotą jaką J. N. była w stanie przekazywać na utrzymanie swojego syna bez nadmiernego uszczerbku dla własnego utrzymania.

W toku postępowania apelacyjnego zmieniła się sytuacja finansowa i osobista powoda K. N.. Jak wynika z oświadczenia J. N. powód zaczął pracować w firmie (...). W tej sytuacji od miesiąca maja 2014 r. K. N. jest w stanie samodzielnie się utrzymać. Odpadła zatem przesłanka z art. 133 § 1 kro uzasadniająca obowiązek świadczeń alimentacyjnych matki wobec syna.

Mając na uwadze powyższe argumenty, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zaskarżony wyrok w pkt. I należało zmienić poprzez obniżenie zasądzonych tam alimentów do kwoty 50 zł miesięcznie za okres do 30 kwietnia 2014r. oraz oddalenie powództwa za okres od 1 maja 2014 r. W pozostałym zakresie apelację należało oddalić – art. 385 k.p.c. (pkt II wyroku).